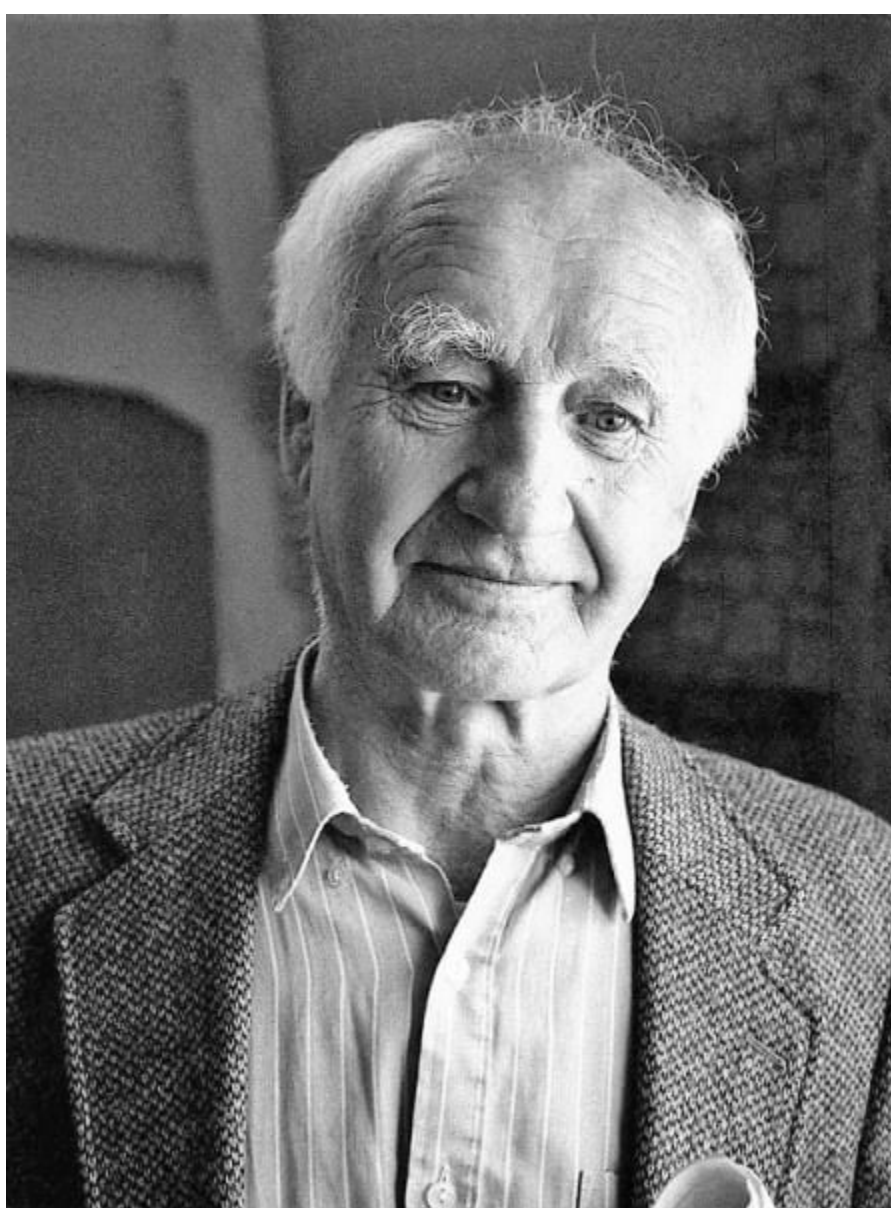


Sejm ustanowił Rok 2025

Rokiem rzeźbiarza, rektora
gdańskiej ASP

Franciszek Duszeńko



Przedstawiciel polskiej szkoły sztuki monumentalnej. Stworzył pomniki na Westerplatte i w Treblince.

Założenia pomnikowe autorstwa Franciszka Duszeński, m.in. Pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince oraz pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte w Gdańsku, stały się punktami przełomowymi dla rozwoju sztuki pomnikowej.



Westerplatte

Franciszek Duszeńko (1925-2008) rzeźbiarz, pedagog, przedstawiciel polskiej szkoły sztuki monumentalnej, był profesorem Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku (obecnie ASP) i jej rektorem w latach 1981-1987.

Do historii przeszły dwie nadzwyczajne realizacje pomnikowe prof. Duszeńki: pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince z 1964 roku, wykonany razem z Adamem Hauptem oraz pomnik Obrońców Wybrzeża na Westerplatte w Gdańsku z 1966 roku, wykonany razem z Adamem Hauptem i Henrykiem Kitowskim. Te realizacje – jak pisze Agnieszka Gębczyńska-Janowicz - były inspiracją dla kilku pokoleń artystów związanych z wizualizacją pamięci zbiorowej.

Memoriał w Treblince - dzieło składające się z 8-metrowego postumentu z płaskorzeźbami, 10 granitowych słupów, na których umieszczono nazwy państw, z których Żydzi ponieśli tu męczeńską śmierć, oraz 17 tysięcy głazów z nazwami miejscowości, z których pochodziły ofiary - jest oceniane jako jedno z najlepszych osiągnięć sztuki martyrologicznej. Pomnik uznawany jest za wybitne dzieło architektury pomnikowej i jedno z najbardziej poruszających upamiętnień Holocaustu w Polsce i na świecie.

Centralnym elementem założenia przestrzenno-pomnikowego w Treblince autorstwa Franciszka Duszeńki, jest wysoki monument zbudowany z bloków granitowych, nawiązujących wyglądem do jerozolimskiej Ściany Płaczu. Przez środek frontowej (zachodniej) ściany biegnie szczelina, przypominająca pęknięcie. Monument wieńczy kamienny blok, na którym wyryto płaskorzeźby przedstawiające postacie ludzkie z twarzami ściągniętymi bólem. Płaskorzeźby – zatytułowane „Męczeństwo”, „Kobiety i dzieci”, „Walka”, „Przetrwanie” – symbolizują rozgrywającą się w obozie tragedię. Na szczycie frontowej ściany widnieją dłonie w geście błogosławieństwa, a płaskorzeźba na ścianie tylnej (wschodniej) przedstawia menorę. Przed pomnikiem stoi kamienna płyta, na której w językach angielskim, francuskim, hebrajskim, niemieckim, polskim, rosyjskim i jidysz wyryto napis „Nigdy więcej”.

Sztuka Franciszka Duszeńki wciąż budzi emocje i przypomina o dramatycznej historii XX wieku. „Stanowi ona świadectwo tragicznych losów człowieka, którego lata młodości przypadły na II wojnę światową. Niesie patriotyczne i antywojenne przesłanie w dobie konfliktu za wschodnią granicą Polski. Należy uznać ją za niezwykle istotny głos niemal 80 lat po zakończeniu ostatniej wielkiej wojny, która spustoszyła praktycznie całą Europę. Po upływie dziesięcioleci w dalszym ciągu stanowi przejmujące memento dla potomnych” – zaznaczono w ustawie.

Franciszek Duszeńko urodził się 6 kwietnia 1925 r. w Gródku Jagiellońskim koło Lwowa. Dorastał w mieście, w którym obok siebie żyło kilka narodowości: Polacy, Żydzi, Ukraińcy. Jako szesnastolatek zdał w 1941 r. do Państwowego Instytutu Sztuk Plastycznych we Lwowie, przemianowanego na Kunstgewerbeschule. Chciał studiować malarstwo, ale za namową prof. Mariana Wnuka zajął się rzeźbą. Jak wspominał kolega ze studiów Duszeńki Tadeusz Łodziana, w czasie okupacji sowieckiej, trwającej od 22 września 1939 r. do 22 czerwca 1941 r. wszyscy studenci Instytutu byli na listach NKWD przeznaczeni do wywózki.

Franciszek Duszeńko został żołnierzem Armii Krajowej w służbie łączności okręgu działania Lwów, inspektoratu Gródek Jagielloński. Miał pseudonim „Gustaw”. I to imię z AK towarzyszyło mu przez całe życie; dla rodziny, przyjaciół, znajomych był zawsze Gustawem, Gutkiem, a nawet Guciem. Po wpadce swojej organizacji AK został aresztowany w Gródku, a jego przyjaciel ze studiów i z AK Leszek Werocsy trafił do aresztu we Lwowie. Franciszek Duszeńko był więźniem obozów koncentracyjnych Gross-Rosen i Sachsenhausen-Oranienburg. W Goss-Rosen, gdzie pracował w kamieniołomach granitu, spotkał się z Leszkiem Werocsy. Po wojnie obaj szukali wywiezionego na roboty do Rzeszy swojego profesora Mariana Wnuka.

Po uwolnieniu z Sachsenhausen 8 maja 1945 r. Franciszek Duszeńko starał się dotrzeć do rodziców w Gródku. Jednak - jak sam wspominał - kolejarz w Przemyślu odwiódł go od tego zamiaru, uprzedzając, że „tam już są

Sowieci”. Z rodzicami spotkał się, gdy rodzina repatriowała się na ziemię zachodnie i osiedliła się w Paszowicach.

Przez Warszawę, Zakopane, gdzie m.in. u Antoniego Kenara szukał informacji o swoim lwowskim profesorze Marianie Wnuku, przez Łódź, gdzie rozpoczął naukę w Państwowej Szkole Przemysłu Artystycznego, trafił na Wybrzeże – do Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych w Sopocie i do pracowni Mariana Wnuka oraz jego asystenta Adama Smolany. O Marianie Wnuku pisał Duszeńko: „nasz profesor, jeden z założycieli szkoły, artysta, rzeźbiarz, człowiek wielkiej kultury i uroku osobistego. (...) Emanacja serdecznej przyjaźni i życzliwej cierpliwości – szacunek dla indywidualności ucznia – uczenie myślenia w kategorii rzeźby, nieodłącznych kategoriach sztuki.(...) Był profesorem, któremu się wierzy”.

Franciszek Duszeńko uzyskał dyplom z rzeźby w 1952 r. Z Sopotem, a potem z Gdańskiem związał się na całe życie. Od 1952 r. do 1962 r. artysta wraz z profesorami Stanisławem Horno-Popławskim, Alfredem Wiśniewskim i Adamem Smolaną brał udział w odtwarzaniu zniszczonych w czasie wojny obiektów rzeźbiarskich Gdańska. Duszeńko realizował rzeźby, portale, płaskorzeźby, m.in. kobiece sfinksy przy kamienicy przy Długim Targu 8, rycerzy na kamienicy przy Długim Targu 40, portal kamienicy przy ul. Ogarnej 99. Starówka swój dzisiejszy zabytkowy charakter zawdzięcza między innymi rzeźbiarzom z PWSSP. W tych, tuż powojennych czasach jeszcze dawały o sobie znać tragiczne doświadczenia niemieckiej i sowieckiej okupacji, traumy wysiedleń, wywózek, pobytu w obozach. Młodzi artyści chcieli jednak żyć i tworzyć, ale zdarzało się – jak wspomina malarzka Magdalena Heyda-Usarewicz, że w akademiku PWSSP przy okazji jakiegoś remontu odkryto pod siennikiem kolegi, „który przeszedł obóz” spory zapas suszonych kromek chleba i ukryte tam też, tak potrzebne malarzowi, kołki do sztalug”.

Ale z drugiej strony – można odczytać z rękopisu prof. Franciszka Duszeńki, przywołującego słowa ówczesnego rektora PWSSP Stanisława Teisseyre „+Szkoła ta miała wiele szczęścia, miała dobre dzieciństwo+.

Jedną z istotnych, a specyficznych cech towarzyszących powstawaniu i kształtowaniu się gdańskiej uczelni był uśmiech (...) wszystkiemu towarzyszący uśmiech zabawy i poważnej najważniejszej pracy”.

Były to też czasy bliskiego kontaktu artystycznego i towarzyskiego środowiska plastyków i aktorów, organizowanych wspólnie słynnych plenerów malarskich w Chmielnie, gdzie odbywały się pierwsze, jeszcze nieformalne próby Bim-Bomu, spotkań w których uczestniczyli m.in. Zbyszek Cybulski, Bogumił Kobiela, pokazy Teatryku Rąk, Cyrku Rodziny Afanasjewa.

W tej atmosferze kształtowało się życie artystyczne Sopotu, Gdańska i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Z tą uczelnią związał swoją twórczość i pracę pedagoga Franciszek Duszeńko; w latach 1956-2000 prowadził Pracownię Rzeźby. W 1981 r. wygrał pierwsze demokratyczne wybory na macierzystej uczelni i został jej rektorem. Funkcję pełnił przez dwie kadencje do 1987 roku. Na prośbę władz gdańskiej ASP sprawował jeszcze do roku 2001 r. opiekę nad przygotowującymi dyplom młodymi rzeźbiarzami.

Przez kilkadziesiąt lat aktywnie działał jako pedagog, kształcąc kolejne pokolenia młodych twórców. Pod jego kierunkiem dyplom uzyskało ponad 80 młodych artystów. Wielu studentów prof. Duszeńki okazało się wybitnie utalentowanymi artystami, rozwijającymi własne poważne i efektowne kariery. Do tego grona należy m.in. rzeźbiarz, performer Grzegorz Klaman (rocznik 1959), rzeźbiarz Robert Kaja (rocznik 1965) obecnie wykładowca gdańskiej ASP; jak też rzeźbiarz i architekt Zdzisław Pidek (1954 -2006), wykładowca Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, autor założeń memorialnych: Cmentarza w Katyniu, Miednoje i Charkowie oraz Pomnika Holokaustu w Bełżcu.

Pracę na swej uczelni Franciszek Duszeńko zakończył na początku XXI w. W ostatnich latach, kiedy już nie tworzył monumentalnych założeń pomnikowych, Duszeńko skupił się małych formach rzeźbiarskich, rysunkach, szkicach, fragmentach rzeźb, przedmiotów, rzeczy,

dokumentów, momentach związanych z ważnymi wydarzeniami biografii, chorobą syna Marcina i jego śmiercią.

Ostatnie prace Franciszka Duszeńki to cykl Stoły. Powstały w pracowni profesora przy ul. Chlebnickiej, w przestrzeni, którą dzielił z synem, malarzem, wykładowcą w ASP. Pełne wyrazu, symboli kompozycje opisała w eseju pt. „Stoły” Anna Zelmańska-Lipnicka. A „Stoły” – to nic innego jak blaty kreślarskie, plansze, dykty, na których znalazły miejsce instalacje złożone ze „skrawków życia”, kolaże wspomnień.

„Każdy element, który profesor miał w ręku był przez niego rozpatrywany w kategorii kompozycji rzeźbiarskiej, jej rytmów; i od razu budowała się z tego metafora” – charakteryzował prace uczeń profesora Robert Kaja. Wspominał też, że kiedy wszedł do pracowni pierwszy raz po śmierci profesora poczuł się tak, jakby był intruzem, który zagląda profesorowi gdzieś do duszy. Odczuwał prywatność, intymność przestrzeni (...) Otwarcie pracowni pozwoliło na uzmysłowienie nieprzeciętnej osobowości tego rzeźbiarza” – przytacza słowa Roberta Kai Anna Zelmańska-Lipnicka.

Franciszek Duszeńko zmarł 11 kwietnia 2008 roku. Pracownia przy ul. Chlebnickiej w Gdańsku już nie istnieje. Spuścizna po artyście została przekazana gdańskiej ASP w 2013 r. przez jego żonę malarzkę Urszulę Ruhnke-Duszeńko. 1500 rysunków prezentujących projekty pomników i inne dokonania rzeźbiarskie Franciszka Duszeńki zdigitalizowała i umieściła w internecie Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku. Oprócz rysunków, uczelnia w ramach projektu pn. „Digitalizacja i ewidencja spuścizny po artyście rzeźbiarzu Franciszku Duszeńce przechowywanej w Bibliotece ASP w Gdańsku” zeskanowała i zapisała w sposób cyfrowy także 520 fotografii stanowiących dokumentację dorobku rzeźbiarskiego artysty.

Autorka: Anna Bernat

Dzieje.pl

PUBLIKACJA: 29.07.2024



Kościół św. Józefa w Gdyni, fot. Anna Cymer



Pomnik artylerii polskiej w Toruniu, fot. Wikipedia



Pomnik Marii Konopnickiej w Gdańsku

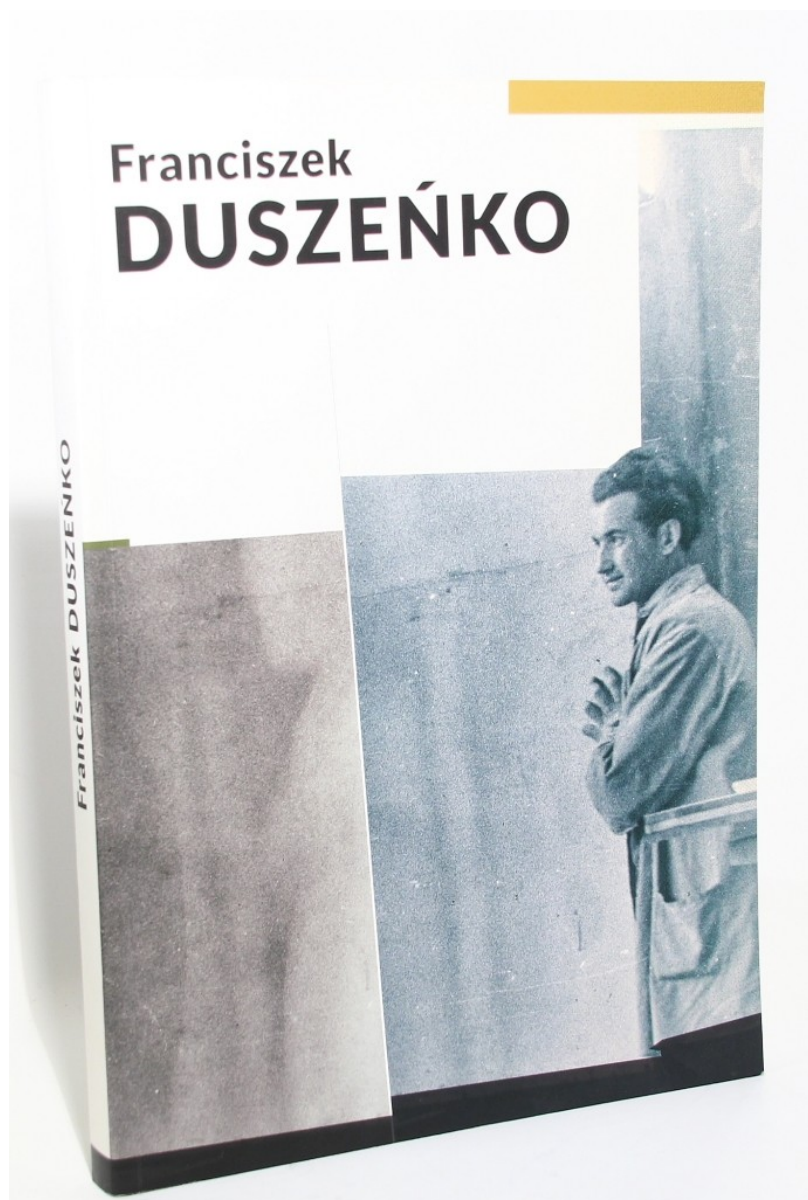
Targ Sienny

fot. Tomasz Bołt



Pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince





Monografia artysty atrakcyjna edytorsko, zawiera dużo kolorowych ilustracji i działy takie jak: kalendarium, teksty krytyczne, audycje o artyście, recenzje, program pracowni, wspomnienia uczniów, list z Indii, katalog prac.

Franciszek Duszeńko

Gdańsk 2014

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

236, [4] s. For. ca: 29,5×21 cm